

Hanna Pieńkowska

Prace konserwatorskie na terenie woj. krakowskiego w latach 1958-1968 : cz. I - zabytki architektury

Ochrona Zabytków 24/1 (92), 61-76

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

święconej ochronie zabytkowych organów. Nasze kontakty zagraniczne poprzez wymianę publikacji są bardzo żywe, a duża liczba gości zagranicznych na konferencji poświęconej konserwacji malowideł sztalugowych w Toruniu oraz wizyty obcych konserwatorów w Ośrodku są w ostatnich latach coraz liczniejsze. Za-
interesowanie naszą działalnością jest żywe, a i nam pozwala to dowiedzieć się, jak wyglądają zagadnienia konserwatorskie w innych krajach. Działalność Ośrodka i zapoznanie się z jego zbiorami włączone są w ramy szkolenia historyków sztuki Uniwersytetu Warszawskiego.

Celem przybliżenia pracowników ODZ do spraw zabytków i ich konserwacji w terenie urządzamy raz do roku objazd szkoleniowy.

Odpowiadając na potrzebę uporządkowania nomenklatury konserwatorskiej i jej odpowiedników w podstawowych językach obcych, co pozwoliłoby na szersze korzystanie z literatury fachowej, czynimy pewne prace przygotowawcze do słownika konserwatorskiego, a o ich postępach będziemy informować Czytelników.

W dniach 19—20 listopada odbyła się, zorganizowana wspólnie z konserwatorem miasta Poznania, konferencja konserwatorska poświęcona konserwacji architektury najnowszej (1850—1939). Docenianie dorobku myśli architektonicznej i zabytków z tej epoki jest już chyba faktem. Przed historykami architektury i konserwatorami staje może nie nowe, ale trochę inne w rodzaju zagadnienie. Sprawozdanie z tej konferencji zostanie zamieszczone w następnym numerze „Ochrony Zabytków”.

Ostatnim zagadnieniem, które chciałabym poruszyć, są Biura Dokumentacji Zabytków przy Wojewódzkich i Miejskich Konserwatorach Zabytków. Biura te — w pewnym sensie terenowe odpowiedniki Ośrodka Dokumentacji Zabytków — powstają dość powoli; mają one różne formy organizacyjne, różna też jest ich działalność. Liczba Biur jest już tak znaczna, że można pomyśleć o współpracy z nimi. Ośrodek bacznie śledzi rozwój Biur od początku ich powstawania, z niektórymi jest w stałym kontakcie. Celem wzajemnego poznania się zwołaliśmy 8.VI.1970 roku w Warszawie zebranie kierowników Biur. Jedno zebranie nie wyczerpuje oczywiście wszystkich zagadnień interesujących obie strony. W roku 1971 mamy zamiar ściślej współpracować i częściej konsultować się wzajemnie.

Maria Charytańska

PRACE KONSERWATORSKIE NA TERENIE WOJ. KRAKOWSKIEGO W LATACH 1958—1968 Cz. I — ZABYTKI ARCHITEKTURY

Sprawozdanie obejmujące dziesięcioletni okres pracy konserwatorskiej, ograniczone do szczupłego miejsca kroniki, siłą rzeczy może ujmować tylko najważniejsze problemy. Omówienie zadań zrealizowanych nie może przy tym zawierać niczego ponad krótką wzmiankę dotyczącą zakresu i ostatecznych wyników przeprowadzonych prac. Tak więc nie znajdują tu miejsca sprawy dotyczące metodyki i technologii prac, autorów opracowań badawczych i projektowych, konsultacji i inspekcji konserwatorskich, które zdecydowały o ostatecznym wyniku realizacji. Sprawom tym, jak też głównym kierunkom programowym i ideowym, jakie występowały w dziesięcioleciu na terenie województwa krakowskiego, były niejednokrotnie poświęcane artykuły autorskie publikowane w „Ochronie Zabytków”, ostatnio zaś zebrane i udostępnione poprzez wydawnictwo redagowane z ramienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przez powołany w roku 1967 Zespół Dokumentacji Zabytków, pt. „Materiały i sprawozdania konserwatorskie woj. krakowskiego”. W zestawionym poniżej materiale ograniczamy się do omówienia konkretnych zadań wykonywanych z kredytów ochrony zabytków budżetu centralnego, terenowego, z funduszy „Lajkonika” oraz dzięki dofinansowaniu z puli Ministerstwa

Kultury i Sztuki na mocy Uchwały 418a; nie zostały natomiast ujęte prace prowadzone z kredytów innych inwestorów. Generalnym projektantem i wykonawcą robót były PKZ Oddział w Krakowie oraz brygady wykonawcze organizowane przez spółdzielnie, Kółka Rolnicze i inne uspołecznione jednostki, których prace były szczególnie cenne przy wykonawstwie konserwatorskim w zakresie drewnianego budownictwa regionalnego. Przy robotach większych bezpośrednim inwestorem robót pozostawał WKZ, przy zadaniach mniejszych działano często za pośrednictwem rad narodowych niższych szczebli lub muzeów regionalnych.

Problem ochrony zabytkowych zespołów miejskich i małomiasteczkowych koncentrował w okresie dziesięciolecia ogromne wysiłki i uwagę konserwatorską, zarówno w założeniach konserwatorskich, jak też realizacyjnych. Dążeniem władz konserwatorskich było ścisłe powiązanie wartości zabytkowych ośrodków miejskich z rozwojem i potrzebami turystycznymi. Ostateczne koncepcje w tym zakresie, poprzedzone badaniami studialnymi, skróconymi opracowaniami dla wszystkich zabytkowych ośrodków miejskich oraz pracami projektowymi zostały przedstawione w opracowaniu omawiającym rolę zabytków w aktywizacji małych miast i osiedli woj. krakowskiego (por. „Ochrona Zabytków” XIX (1966), nr 4, s. 9). Szeroko zakrojone prace konserwatorskie inicjowane i finansowane w większej części z funduszy ochrony zabytków objęły następujące zespoły:

I. Zabytkowe zespoły urbanistyczne

Tarnów (stare miasto). Podstawą dla prac porządkowych i konserwatorskich ośrodka staromiejskiego w Tarnowie stał się opracowany z ramienia władz konserwatorskich szczegółowy, realizacyjny projekt urbanistyczny, oparty na wszechstronnych materiałach badawczych, studialnych i projektowych. Pozwolił on ponadto na koordynację prac realizacyjnych prowadzonych przez władze miejskie i konserwatorskie. Dzięki temu wykonano kapitalne remonty najbardziej zagrożonych kamienic mieszczańskich, skupionych przy ulicy Żydowskiej, pochodzących z XVI i XVII w. a przebudowanych w XIX i XX wieku. Należą do nich kamienice nr 5, 7, 9, 11, 6, 16, 18, 20. Podczas robót remontowych, wymagających niejednokrotnie szczególnie niebezpiecznych zabiegów konstrukcyjnych, odkryto wiele interesujących detali architektonicznych, jak np. kolumny międzyokienne w domach nr 18 i 20; przywrócono pierwotne układy wnętrzom, odsłonięto sklepienia, skorygowano ukształtowanie dachów, uporządkowano fasady.

Kompleksowymi pracami konserwatorskimi objęto zabudowę pierzei rynkowych, poprzedzając je badaniami poszczególnych kamienic, badaniami wszystkich fasad oraz projektem restytuującym renesansowe podcienia, ukryte pod późniejszą obudową, oraz porządkującym poszczególne fasady domów. Prace konserwatorskie, omówione wyczerpująco w artykule opublikowanym w „Ochronie Zabytków” XIV (1961) nr 1—2, s. 93, wykonywane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w sposób — niestety — nietrwały i niesolidny, objęły naprawę dachów, obróbkę blacharskich i rynien spustowych, naprawę lub wymianę stolarki okiennej oraz wykonanie dekoracji malarskiej fasad według projektu prof. dr Józefa E. Dutkiewicza. Odsłonięto przy tym wiele autentycznych fragmentów i relikwów pierwotnej polichromii. Niesolidność wykonanych robót spowodowała szybkie zniszczenie fasad wymagających obecnie generalnego remontu. Remontem kapitalnym objęto kamienice przyrynkowe nr 13, 14, 16 i 3 (il. 1), przywracając im układy podcieniowe, wydobywając niezwykle cenne rzeźbione portale i obramowania okienne z XVI w., oczyszczając układy wewnętrzne z późniejszych podziałów (il. 2).

Najpoważniejszym zadaniem konserwatorskim w obrębie rynku była konserwacja i adaptacja na cele muzealne renesansowego ratusza, wykonana w latach 1962—1969 (il. 3). Oparta na kompleksowych badaniach tego cennego zabytku przywróciła mu pierwotny układ wewnętrzny związany z funkcją siedziby władz miejskich, wprowadziła korektę ukształtowania fasad, przywracając układ portalu wejściowego, schodów i otworów okiennych według znanego z ikonografii stanu z XVII w., poprzez niewielkie tylko zabiegi. W sali pospółstwa odkryte zostały fragmenty bogatej dekoracji malarskiej z XVII w., na renesansową attykę powróciły po konserwacji oryginalne rzeźbione maszkarony, po usunięciu ich prymitywnych, XX-wiecznych kopii.



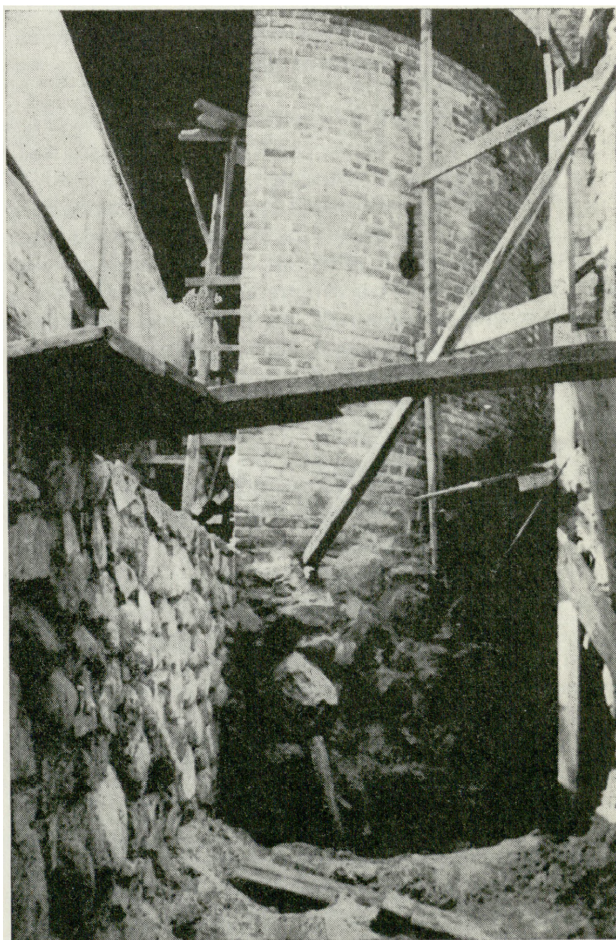
1. Tarnów, Rynek, domy nr 13 i 14 po odsłonięciu podcieni, dekoracja fasad według projektu prof. Józefa E. Dutkiewicza, stan z 1960 r., (fot. T. Chrzanowski)



2. Tarnów, kamienica Rynek nr 14, wewnątrz sieni, stan po zakończeniu robót, 1960 r. (fot. T. Chrzanowski)



3. Tarnów, Ratusz, stan po zakończeniu robót, 1968 r., (fot. M. Kornecki)



4. Tarnów, półbaszta w północnym ciągu murów miejskich, prace konserwatorskie, stan z 1969 r., (fot. M. Kornecki)

Pracami konserwatorskimi objęto ponadto zachowane ciągi murów obronnych starego miasta, stanowiących jednocześnie mury oporowe dla płaskowyżu, na którym zlokalizowany jest ośrodek staromiejski. Z tych też względów zdecydowano się na rekonstrukcję odcinka muru od strony południowej przy ul. Kniewskiego 20, przeprowadzając prace inżyniersko-konserwatorskie, uporządkowano i wypreparowano odcinki muru w rejonie Bramy Pilźnieńskiej i ul. Żydowskiej. Przeprowadzono również remont kapitalny półbaszty w ciągu murów od strony północnej miasta, podbijając jej fundamenty, cerując mury, odsłaniając i częściowo rekonstruując układ strzelnic i nakrywając dachem miedzianym (il. 4). Budynek ten przeznaczony jest na letnią kawiarnię.

Od 1963 roku podjęto szerokie prace wykopaliskowe i badawcze na terenie zamku położonego na Górze św. Marcina. Założony w XIV w. przez pierwszych właścicieli miasta Tarnowa, Melsztyńskich, rozbudowany w czasach nowożytnych przez ród Tarnowskich przetrwał do roku 1747, gdy z powodu zrujnowania został rozebrany. Prowadzone prace badawcze, po usunięciu sztucznie usypanego w tym miejscu kopca, doprowadziły do całkowitego odsłonięcia w częściach fundamentowych starszego zamku gotyckiego i ujawnienia monumentalnego założenia wczesno-renańskiego. Do chwili obecnej udało się odkopać doskonale zachowany budynek ceglany o potężnych murach, zwany roboczo „arsenałem”.

Nowy Sącz. Prace konserwatorskie skoncentrowano w tym mieście na nielicznie zachowanych, lecz cennych zabytkowo budynkach świeckich, programując ich użytkowanie na cele kulturalne. Najważniejszymi pracami remontowo-konserwatorskimi objęto tzw. Dom Gotycki przy ul. Lwowskiej 3 przeznaczony na Muzeum Ziemi Sądeckiej (il. 5). Wymagał on pełnego zakresu robót konstrukcyjnych przy fundamentach, murach i stropach, uporządkowania rzutu przez wydobycie i zróżnicowanie złączonych wtórnie dwóch kamieniczek kanonicznych oraz robót adaptacyjnych, związanych z nowym przeznaczeniem obiektu. Remontem objęto również sąsiadujący budynekz oficyny przeznaczony na magazyn muzeum. Prace podjęte w 1962 r. ukończono w roku 1966.

Podobnie szeroki zakres miały roboty prowadzone przy kamienicy mieszcząskiej z XVII w. przy ul. Franciszkańskiej 15, opuszczonej i doprowadzonej do stanu daleko posuniętej ruiny. Budynek ten przeznaczono na siedzibę Biblioteki Miejskiej, decydując się na powiązanie go z częścią nową o współczesnej architekturze, konieczną dla zapewnienia funkcjonalności obiektu i uzasadniającą w pełni podjęcie tej dużej inwestycji. Podczas prac remontowo-konserwatorskich prowadzonych w latach 1962—1969 ujawnione zostały interesujące kolumny międzyokienne, wzbogacające wnętrze domu (il. 6). W trakcie robót dokonano wymiany stropów, cerowania murów oraz — zbyt daleko idącej — wymiany dekoracji kamieniarki fasad. Budynek, przykryty nowym dachem i wyposażony w pełne urządzenia instalacyjne, został przekazany do eksploatacji.

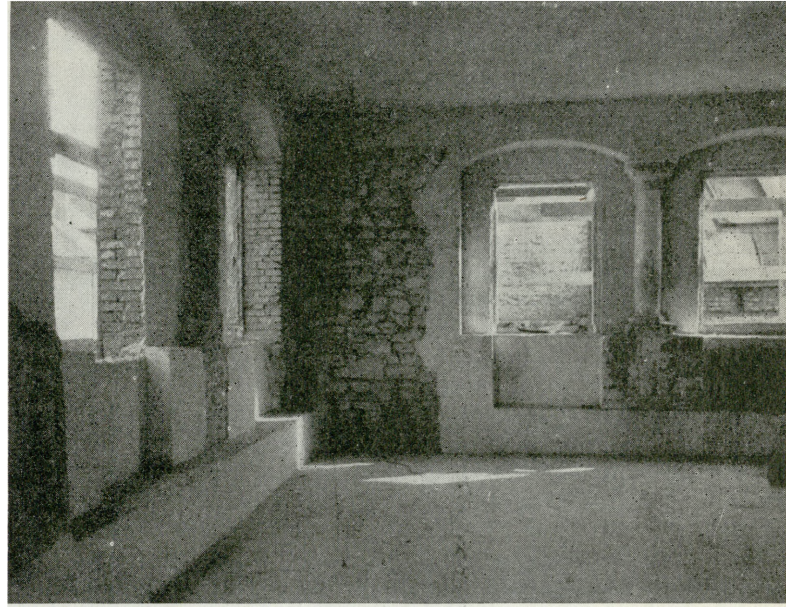
Zasadnicze znaczenie dla sylwety miasta miały prace przeprowadzone przy wieży dawnego zespołu klasztoru franciszkańskiego. Zniekształciły ją roboty wykonane w XIX w. po pożarze, wprowadzające w miejsce pierwotnego strzelistego hełmu przykrycie daszkiem czterospadowym o złych proporcjach. Zrealizowany projekt odbudowy hełmu, poprzedzony długimi pracami studialnymi wykorzystującymi bogaty materiał ikonograficzny, przywróciły wieży jej zasadniczą rolę w sylwecie miasta (il. 7). Hełm odbudowano w konstrukcji stalowej. Uporządkowano ponadto fasady wieży i odsłonięto w kondygnacji dolnej fakturę muru kamiennego i częściowo zniszczony pierwotny otwór gotyckiego okna.

Z funduszków konserwatorskich przeprowadzono też prace zabezpieczające przy niewielkich odcinkach murów obronnych od strony rzeki Kamienicy oraz drobne zabezpieczenia Baszty Kowalskiej w rejonie dawnego zamku, ulegającej wtórnemu zniszczeniu po powojennej odbudowie. Pracami badawczymi objęto rynek nowosądecki ujawniając wielokrotnie przebudowane założenie XVII-wiecznego zburzonego ratusza i wkomponowując niewielki fragment jego murów w nową koncepcję uporządkowania nawierzchni rynkowej.

Stary Sącz. Szczególną troską konserwatorską otoczono to niewielkie, lecz najcenniejsze z małych miast ziemi krakowskiej. Zarówno jego historia związana z Bolesławem Wstydlwym i Kingą, jak też wyjątkowe walory krajobrazowe, nie-



5

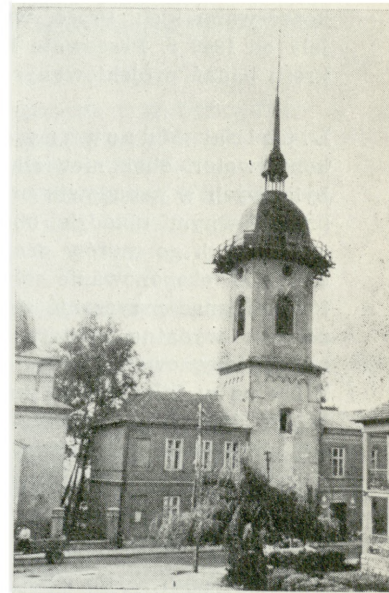


6

5. Nowy Sącz, Dom Gotycki przy ul. Lwowskiej 3 (Muzeum), stan po zakończeniu prac konserwatorskich, 1965 r., (fot. T. Chrzanowski)

6. Nowy Sącz, dom przy ul. Franciszkańskiej 15 (Biblioteka), wnętrze sali z odsłoniętymi kolumnami międzyokiennymi, stan z 1967 r., (fot. M. Kornecki)

7. Nowy Sącz, wieża pofranciszkańska, prace przy odbudowie hełmu, stan z 1968 r., (fot. M. Kornecki)



7

tknięta niemal od średniowiecza sylweta i skala zabudowy wymagają stałej, konsekwentnej ochrony i pielęgnowania poszczególnych elementów. Kredyty konserwatorskie przeznaczono tu głównie na utrzymanie najcenniejszych obiektów zabudowy świeckiej, remontując kolejno domy w rynku, w tym najcenniejszy dom „na dołkach” przeznaczony na siedzibę biblioteki, muzeum regionalnego oraz salę obrad. Dzięki tej akcji w domu przy rynku nr 6 przywrócono częściowo pokrycie gontowe, przeprowadzono remont kapitalny domów nr 20 i 30, przywrócono układ fasady i formę pierwotnej bramy w domu nr 1. Ponadto z większych robót wykonano nowe gontowe pokrycie i remont kapitalny domu przy ul. Jana Sobieskiego nr 17. Celem podniesienia walorów zabytkowych rynku sfinansowano skablowanie wszystkich linii instalacji elektrycznych oraz wprowadzenie starannie rozmieszczonych stylowych latarni, wykonanych według zachowanego wzoru miejscowego.

Zagadnienia konserwatorskie Starego Sącza rozwiązywane były przy świetnej współpracy miejscowych i powiatowych władz administracyjnych, które nabrały głębokiego przeświadczenia, iż rozwój gospodarczy Starego Sącza musi być oparty o rozwój turystyki, wymagającej stałej pielęgnacji i ekspozycji zabytkowych wartości całego zespołu i jego fragmentów. Nieco inaczej przedstawia się problem ochrony innych małych miasteczek województwa, gdzie wysiłki konserwatorskie często nie znajdują żadnego zrozumienia u władz i ludności miejscowej lub też akceptowane są powoli i z oporami. W zakresie ochrony małych miast zabytko-

5

wych bezpośrednia działalność konserwatorska skupia się na Lanckoronie, Lipnicy Murowanej, Zakliczynie i Krościenku, nie zawsze zresztą przynosząc pozytywne rezultaty.

Lanckorona. W tym dawnym miasteczku zachował się stosunkowo najlepiej zespół interesującej zabudowy drewnianej, skupionej przeważnie w rynku i prowadzących do niego uliczkach. Początkowo akcja konserwatorska objęła remonty najcenniejszych domów, z przywróceniem ich gontowego pokrycia i układu przestrzennego. Były to domy przy Rynku 82, przy ul. Zamkowej, Paleckiej i Świętokrzyskiej. Akcja ta jednak napotkała na opór właścicieli, a ponadto nie zapobiegała szybkiej przebudowie innych cennych domów. Wobec powyższego, szukając realnego rozwiązania problemu przy jednoczesnym zapewnieniu mieszkańcom poprawy warunków mieszkaniowych i bytowych, z inicjatywy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków podjęto tzw. eksperyment lanckoroński, będący próbą rozwiązania dającego się zastosować dla innych tego rodzaju cennych zespołów małomiasteczkowych. Na podstawie wyników wszechstronnych prac badawczych nad historią i rozwojem przestrzennym miasteczka, jego zabudową, funkcją w planach regionalnych i elementami miastotwórczymi opracowano projekt urbanistyczny kompleksowego zagospodarowania na cele turystyczne. Projektem tym objęto rynek wraz z najbliższym otoczeniem i wzgórzem zamkowym, koordynując jego założenia z ogólnym planem zagospodarowania przestrzennego Lanckorony. Realizując ten projekt, przyjęty przez władze powiatowe, przystąpiono do uporządkowania samego plateau rynku według szczegółowego projektu opracowanego z ramienia konserwatora oraz wyremontowano i wykupiono jeden z domów w rynku, przeznaczając go na siedzibę biblioteki i świetlicy klubowej. Drugi z cenniejszych domów w rynku po remoncie został w części oddany na cele miejscowej Izby Regionalnej przy Towarzystwie Przyjaciół Lanckorony, wyposażonej w ekspozycje zakupywane również z kredytów konserwatorskich. Równocześnie z tymi zadaniami prowadzono i finansowano prace zabezpieczające i badawcze przy ruinach zamku, umacniając zachowane fragmenty murów i baszt, co wymagało niekiedy poważnych prac konserwatorskich. Prace, wykonywane początkowo systemem gospodarczym, przejęły od 1968 r. Pracownie Konserwacji Zabytków, co umożliwiło rozszerzenie zakresu badań projektowanych długofalowo.

Lipnica Murowana. Dzięki dobrej współpracy z władzami miejscowymi konserwator, obok niewielkiej doraźnej pomocy w zakresie utrzymania cech zabytkowych w zabudowie przyrynkowej, mógł podjąć prace badawcze i odkrywcze przy dawnym układzie obronnym miasteczka, ujawniające nieznanne fragmenty opasujących go murów oraz układu bram wjazdowych. Pozwoli to w następnym etapie na eksponowanie całego układu i wybranych, lepiej zachowanych fragmentów. Pragnąc przyczynić się do uporządkowania zespołu konserwator przeznaczył ponadto wydatne kredyty na realizację projektu nowej nawierzchni rynekowej, na wypielegnowanie małej architektury oraz wprowadzenie stylowego oświetlenia. Prace są w toku. Dzięki kredytom konserwatorskim przeprowadzono remont pokrycia dachowego i zabezpieczenie najcenniejszego w tym zespole zabytku, jakim jest drewniany kościół św. Leonarda.

Krościenko. W tej szybko rozwijającej się, turystycznej miejscowości ścisłą ochroną konserwatorską objęto domy drewniane w południowej pierzei rynku, stanowiące ostatni relikwitu miejscowego budownictwa małomiasteczkowego, przeznaczając na ich bieżący remont kredyty konserwatorskie.

Zakliczyn. Z kredytów konserwatorskich przeprowadzono remont dachów i konstrukcji dziewięciosłupowej w czterech domach przy ul. Malczewskiego i Mickiewicza.

Olkusz. Prace konserwatorskie miały tu charakter interwencyjny, wobec przypadkowego odkrycia w trakcie nielegalnie prowadzonej przebudowy domu w Rynku nr 15 gotyckiego układu fasady i wystroju kamieniarskiego. Interwencja ta, mimo powstałych zniszczeń wcześniejszych, doprowadziła do odsłonięcia i uporządkowania fasady i konserwacji jej kamieniarki. Ponadto z kredytów konserwatorskich przeprowadzono prace przy odsłonięciu i zabezpieczeniu cennej dekoracji rzeźbionych portali renesansowych w 3 kamienicach przyrynkowych. Podjęto również prace konserwatorskie przy fragmentach murów obronnych miasta.

II. Zakożenia zamkowe i ich ruiny

Działalność konserwatorska w tej dziedzinie prowadzona była równocześnie w trzech kierunkach: badawczo-odkrywcym, konserwacji trwałej ruiny oraz częściowej odbudowy i konserwacji na cele użytkowe.

Prace badawczo-odkrywcze

Dębno Podhalańskie (pow. nowotarski). Wstępne rozpoznania archeologiczne i wykopy ustaliły istnienie w północnym rejonie od kościoła fundamentów kamiennej, kwadratowej budowli oraz fragmenty ceramiki i kafli z XVII w. Jest to tym bardziej cenne odkrycie, iż dotychczas znane źródła nigdzie nie notowały siedziby rodu rycerskiego, w którego posiadaniu znajdowała się wieś Dębno.

Dobczyce (pow. myślenicki). Prace badawcze i konserwatorskie, prowadzone na wzgórzu zamkowym od 1961 r. doprowadziły do odsłonięcia rozległego założenia zamku królewskiego z XIV—XVII w., zachowanego pod usypiskami gruzu i ziemi. Ujawniono wiele elementów architektury gotyckiej i renesansowej, odzyskano pomieszczenia, w których otwarto muzeum PTTK.

Lanckorona (pow. wadowicki). Prace badawcze i konserwatorskie, prowadzone od r. 1963 odsłoniły prawie całe średniowieczne założenie zamku, z basztami i pozostałościami mostu na filarach. Odzyskano dotychczas jedno pomieszczenie, odkryto wiele elementów kamieniarki, ceramiki, kule armatnie itd. (il. 8).

Czchów (pow. brzeski). Prace badawcze i archeologiczno-konserwatorskie ujawniły przebieg murów całego założenia zamku z XIV w. (wg dotychczasowego stanu wiedzy traktowano istniejącą tu basztę jako jedyny element architektury murewanej).

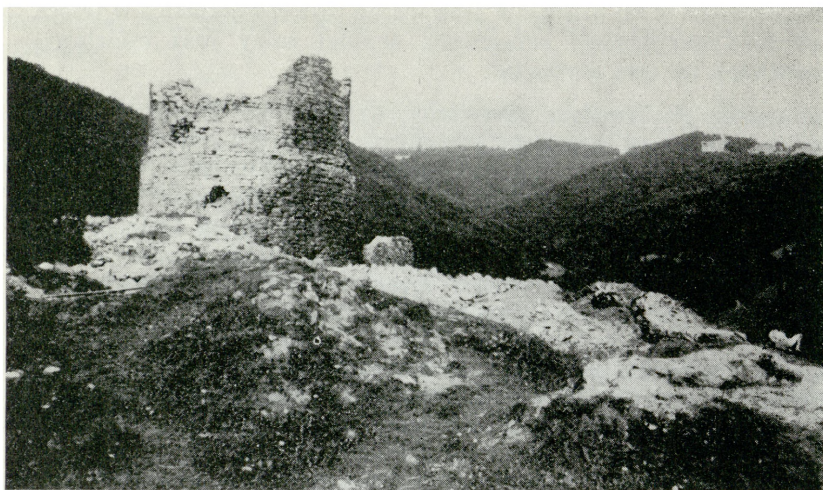
Rytro (pow. nowosądecki). Prace badawcze i archeologiczno-konserwatorskie doprowadziły do odsłonięcia nieznanych dotąd, zagruzowanych partii murów zamku średniowiecznego oraz do wydobywania wielu elementów zabytkowych od XIV do XVIII w. (il. 9).

Tarnów (m. wydz.). Prowadzone od 1960 r. prace badawcze i archeologiczno-konserwatorskie odsłoniły całe założenie zamku średniowiecznego z pozostałościami dwóch wież oraz zachowany w znacznych partiach bastion z XVI w. — jedną z większych tego rodzaju budowli obronnych w Polsce Południowej. Na terenie zamku znaleziono bardzo liczny materiał archeologiczny i wiele detali architektonicznych od średniowiecza po wiek XVII.

Korzkiew (pow. krakowski). Dzięki podjętym tu z inicjatywy społecznej pracom badawczo-konserwatorskim odkryto znaczne partie murów zameczku, w tym



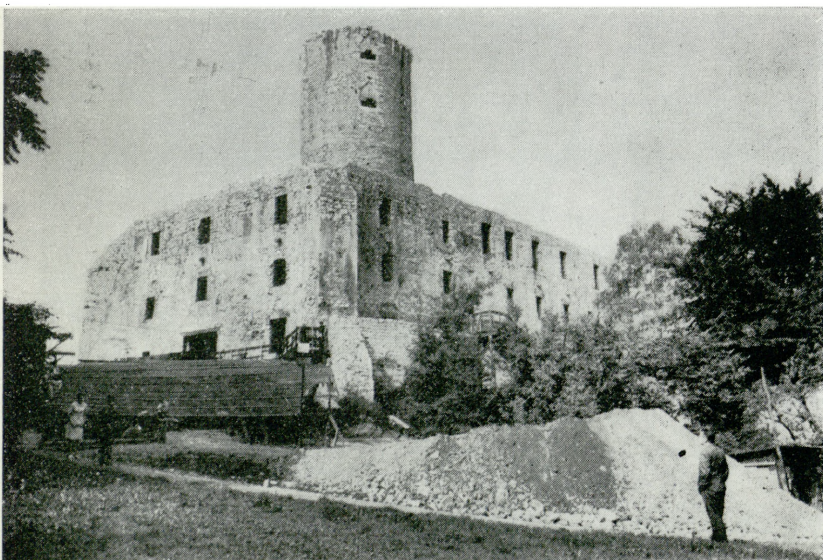
8. Lanckorona, ruiny zamku, elementy bramy odsłonięte w r. 1966 (fot. M. Kornecki)



9. Rytko, prace archeologiczno-konserwatorskie na terenie ruin zamku, 1967 r., (fot. M. Kornecki)



10. Korzkiew, ruiny zamku, prace na terenie przedbramia, stan z 1968 r., (fot. M. Kornecki)



11. Lipowiec, ruiny zamku, stan z 1968 r. po zakończeniu konserwacji korpusu głównego, prace na terenie przedbramia w toku, (fot. M. Kornecki)

pozostałości nieznanej dotąd partii obiektu średniowiecznego oraz rozległe założenie bramno-mostowe (il. 10).

Żywiec (m. pow.). Prace badawcze zamku doprowadziły do odkrycia wielu wątków i elementów architektonicznych z różnych okresów, co pozwala na ustalenie poszczególnych faz budowy zamku oraz rzutuje na program konserwacji i możliwości ekspozycji tego cennego obiektu.

Wytrzyścza (pow. brzeski). Prace badawcze i archeologiczne prowadzone w 1968 r. na terenie pozostałości zamczku Tropstyn ujawniły nieznane dotąd partie murów dających pojęcie o układzie i pierwotnym wyglądzie zamku, oraz wiele znalezisk z okresu średniowiecza.

Czorsztyn (pow. nowotarski). Prace badawcze i archeologiczno-konserwatorskie, prowadzone na terenie ruin zamku w latach 1966—1968 przyniosły odkrycie znacznych, zachowanych pod usypiskami ziemi i gruzu fragmentów zamku dolnego, ujawniony został na znacznej długości przebieg muru obronnego, pozostałości bramy, baszt i fragmenty murów kilku pomieszczeń.

Niedzica (pow. nowotarski). Prowadzone aktualnie prace konserwatorskie w zamku dały w ostatnich latach bardzo ważne odkrycia. W partiach murów, zabudowań, baszt oraz dziedzińca zamku dolnego z ok. 1600 r. odkryto dobrze zachowane znaczne części niżej posadowionego gotyckiego zamku z XIV w.; w odkrytych partiach zamku zachowana jest czworoboczna baszta bramna z kamienną bramą, obszerna, tunelowa sień i wiele partii murów z najwcześniejszego okresu budowy. Prowadzone w dalszym ciągu prace konserwatorskie włączyły nowo odsłonięte części zamku do programu użytkowego i ekspozycji.

Wieruszycie (pow. bocheński). Prace badawcze prowadzone równocześnie z projektowymi w ruinach zamczku z XVI w. ujawniły w partiach murów fundamentowych całość większego niegdyś budynku; odsłonięte mury i piwnice zostaną odpowiednio wykorzystane przy odbudowie, adaptacji i ekspozycji zabytku.

Konserwacja trwałych ruin

Do największych prac konserwatorskich, mających na celu przekazanie w użytkowanie turystyczne trwale zabezpieczonych, lecz nie odbudowywanych ruin założenia zamkowego należą prace przy monumentalnych ruinach zamku w **Lipowcu**, górujące w krajobrazie doliny Wisły i otoczone pięknym rezerwatem przyrodniczym. Prace przeprowadzone w latach 1961—1968 przez Pracownię Konserwacji Zabytków przy ścisłej konsultacji z gronem dobranych specjalistów objęły odgruzowanie i odsłonięcie wszystkich murów i sklepień zamku, ich wzmocnienia, izolację i konieczne przemurowania, wyspoinowanie rozpadającego się lica ścian, założenie konstrukcji żelbetowych pod osuwające się narożniki i baszty, zabezpieczenie specjalną metodą korony murów. Podczas tych prac odsłonięto i ucztylniono pierwotny układ wnętrza, przywrócono połączenia komunikacyjne i pionowe, odwodniono całość zamku wykorzystując stare kanały. Zabiegi konserwatorskie, dążące do utrzymania malowniczości całego zespołu, dyskrekcji we wprowadzaniu ingerencji współczesnej, utrzymania symbiozy z otaczającym krajobrazem, wymagały zastosowania szeregu eksperymentalnych i nowych metod. Ruiny zamku udostępnione dla zwiedzających przekazano pod czynną opiekę Muzeum w Chrzanowie. W celu umożliwienia prowadzenia pogłębionych prac badawczych i archeologicznych w rejonie przedbramia zamku teren ten wydzielono ze zwiedzania. Odkrycia, jakich dokonano już na tym terenie rzucają całkowicie nowe światło na początkową, XIV-wieczną fazę budowy tego założenia obronnego i pozwolą na sugestywną ekspozycję urządzeń bramnych w skali monumentalnej (il. 11).

Dużo wolniej postępują prace przy zabezpieczaniu ruin założenia obronnego w **Różnowie**, będące kontynuacją prac prowadzonych systemem gospodarczym w latach uprzednich. W obecnej fazie mają one na celu odwodnienie zespołu, wzmocnienie i zabezpieczenie struktury niektórych partii murów, zabezpieczenie i odwodnienie sklepień, odgruzowanie i zabezpieczenie podziemnego tunelu prowadzącego do Dunajca, oczyszczanie ruin z zarastających je krzewów. Kompleksowe badania zespołu i wynikające stąd prace konserwatorskie przewidziane są na najbliższe lata.

Zadania konserwatorskie w tym zakresie należały do najkosztowniejszych i wskutek tego — wobec ograniczonych limitów — przeciągały się na wiele lat, a nawet miały kilkuletnie przestoje. Wśród nich na czoło wysunęły się roboty przeprowadzane przez Kierownictwo Odbudowy Zamku Królewskiego na Wawelu, w zamku w Pieskowej Skale. Doprowadziły one do całkowitego zakończenia prac nad odbudową zamku, mających na celu przywrócenie i rekonstrukcję jego pierwotnych walorów. Zamek został przekazany w użytkowanie Państwowym Zbiorem Sztuki na Wawelu na cele muzealne.

Z dużymi trudnościami wykonawczymi i finansowymi walczone przy pracach budowlano-konserwatorskich w zameczku gotyckim w Dębnie (pow. brzeski). Po kilkuletnim przestoju, podczas którego wykonywano wyłącznie prace awaryjne przystąpiono od 1967 r. do szeroko zakrojonych prac, przywracających pierwotną sylwetę dachów, odsłaniających głębokie piwnice, wzmacniających strukturę ścian i murów. Ponadto prace te mają na celu adaptację wnętrza zamkowych na cele ekspozycji muzealnej poświęconej malowidłom ściennym (kopie, transfery). W skrzydle północnym przewidziane są pokoje gościnne. Całość obiektu po zakończeniu prac przejmie Akademia Sztuk Pięknych. W trakcie robót dokonano szeregu interesujących odkryć, do których w pierwszym rzędzie należy odkrycie licznych fragmentów kamiennych pochodzących niewątpliwie z attyki skrzydła północnego nie notowanej dotąd ani w opracowaniach zamku, ani też w źródłach.

W latach 1958—1964 przeprowadzono poważne roboty zabezpieczające i budowlane w cennym zamku w Spytkowicach (pow. wadowicki), rozbudowanym około 1633 r. przez Mikołaja Szyszkowskiego. Prace te — po odgruzowaniu całego budynku i wstępnym zabezpieczeniu — objęły odbudowę skrzydła zachodniego wraz ze zmontowaniem stalowej konstrukcji więźby dachowej. Nad pozostałymi skrzydłami położono stropy żelbetowe. Wstępne badania archeologiczne przeprowadzone w najbliższym otoczeniu zamku pozwoliły na ujawnienie fragmentów kamieniarki gotyckiej oraz dużej liczby barokowych tralek, potwierdzających istnienie od strony północnej tarasu zamkniętego balustradą. Skreślenie zadania z planu inwestycyjnego spowodowało zahamowanie dalszych robót, co obecnie doprowadza obiekt do wtórnego zagrożenia. Ostatnio przeznaczony na siedzibę Wojewódzkiego Archiwum, po dokonaniu aktualizacji dokumentacji projektowej wejdzie do planów budowlanych resortu kultury (il. 12).

Z podobnymi trudnościami natury finansowej i wykonawczej miano do czynienia przy monumentalnym zespole zamkowym w Wiśniczu Nowym. Po przerwaniu prac w 1959 r., mimo zamknięcia obiektu w stanie surowym, lata przestoju spowodowały szereg zagrożeń awaryjnych, szczególnie w partiach bastionów, budynku tzw. Kmitówki, kaplicy zamkowej i baszt narożnych. Zagrożenia te częściowo usuwano systemem prac dorywczych, poszukując jednocześnie właściwego mece-



12. Spytkowice, zamek, prace przy odbudowie, stan z 1958 r., (fot. T. Chrzanowski)

nasa dla zamku, który by zagwarantował odpowiednie jego użytkowanie oraz finansowanie dalszych koniecznych prac budowlano-konserwatorskich. Z pełnym uznaniem należy podkreślić tu inicjatywę Dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie, który doprowadził do przejścia całości założenia na rzecz Muzeum oraz uzyskał zapewnienie Ministerstwa Kultury i Sztuki co do finansowania całości kształtu koniecznych prac budowlanych, konserwatorskich i adaptacyjnych. Od roku 1969 podjęto w trybie awaryjnym prace zabezpieczające przy basztach zamkowych oraz przystąpiono do prac przy nowej konstrukcji dachowej w budynku tzw. Kmitówki. Już wstępne prace badawcze pozwoliły na ujawnienie nieznanej dotąd wielowarstwowej polichromii wewnątrz Kmitówki. Należy przypuszczać, iż dalsze kompleksowe badania ujawnią nieznane dotąd wyposażenie zamku i pozwolą na bardziej precyzyjne odczytanie jego rozwarstwienia historycznego.

W stosunkowo najgorszym położeniu znajduje się zamek w Niepołomicach, zajmowany stale przez kilkunastu użytkowników, w wyniku czego jego stan zaniedbany stale się pogłębia. Konserwator zabytków, niezależnie od stale prowadzonych starań celem zmiany tej sytuacji, przeznaczał niewielkie kwoty na dorywcze prace porządkowe wewnątrz zamku, dachów i fasad.

Zamek w Suchej, użytkowany do 1968 r. przez Liceum Ogólnokształcące, był fragmentarycznie zabezpieczony przez odwodnienie i odgruzowanie piwnic, wzmocnienie konstrukcyjne dwóch pięter krużganków, naprawy dachów. Przejęty przez Pełnomocnika d/s Energii Jądrowej w 1969 r., zostanie poddany pełnej adaptacji.

III. Pałace i dwory, zabudowania folwarczne

Pałace i dwory ziemi krakowskiej należą do zabytków najbardziej zdewastowanych, przeważnie ciągle jeszcze źle użytkowanych i eksploatowanych lub dotąd opuszczonych i niezagospodarowanych. Wysiłki konserwatorskie skierowane były na udzielanie pomocy finansowej dla użytkowników przy remoncie tych zabytków, bądź bezpośrednio z funduszy konserwatorskich, bądź też przy wykorzystaniu przepisów Uchwały Rady Ministrów nr 418 — z funduszy specjalnych Ministra Kultury i Sztuki. Na tym tle wypada ocenić niezwykle wysoko wyjątkowo pozytywny stosunek i pełne zrozumienie dla wartości zabytku Dyrekcji Instytutu Zootechniki UJ, użytkującej pałac w Zatorze pow. oświęcimski, w obecnej postaci przebudowany przez Lanciego. Korzystając z dofinansowania prac z puli Ministra Kultury i Sztuki w pałacu przeprowadzono prace ściśle konserwatorskie przy bogatych i interesujących dekoracjach malarskich wewnątrz, odnowiono fasady rekonstruując w części zniszczony wystrój sztukaterii Lanciego oraz objęto pracami budynek portierni, rekonstruując pierwotny wystrój malarski fasad i charakter stylowy. We wnętrzach, poza pracowniami i laboratoriami, urządzono stylowo sale konferencyjne i recepcyjne (il. 13).

Dofinansowanie z budżetu centralnego ochrony zabytków pozwoliło również na przeprowadzenie kapitalnego remontu pałacu w Międzybóżu (pow. chrzanowski) o założeniu romantycznym z XIX w. Pałac użytkowany jest na cele szkolne przez spółdzielczość pracy (il. 14). Z mocy Uchwały 418a udzielono pomocy finansowej Politechnice Krakowskiej przy odbudowie pałacu z XIX w. w Janowicach (pow. tarnowski) na cele wypoczynkowe, oraz Lidze Ochrony Kraju przy remoncie i adaptacji na cele wypoczynkowo-wczasowe dworu w Zbyszycach pow. nowosądecki.

Bezpośrednią interwencją konserwatorską objęto cenny pałac z XVIII/XIX w. w Pławowicach (pow. proszowicki) stanowiący niegdyś własność Hieronima Morstina. Stan dewastacji przez zamieszkujących go lokatorów był tak groźny dla całości obiektu, iż konserwator zmuszony był do przeprowadzenia interwencyjnego zabezpieczenia budynku przez wzmocnienie konstrukcji dachowej i przełożenie pokrycia, skotwienie i przemurowanie ścian oraz zamurowanie otworów okiennych górnego piętra. Mimo, że prace te były wykonane przed kilku laty (1964—1965) budynkowi grozi ponowne zniszczenie wskutek dalszej dewastacji prowadzonej przez lokatorów. Ponadto robotami budowlano-konserwatorskimi o charakterze kapitalnych remontów lub doraźnych interwencji objęto dwory i budynki dworskie w następujących miejscowościach: Bistuszowa (pow. tarnowski) — budynek przeznaczony na Ludowy Dom Kultury, Bolechowice (pow. krakowski) —

Ośrodek Zdrowia, Głogoczów (pow. myślenicki) — lamus mieszkalny z XVIII w., Laskowa (pow. limanowski) — dwór z XVIII w. adaptowany na schronisko młodzieżowe (il. 15), Lusławice (pow. brzeski) — dawny zbór ariański, Łopuszna (pow. nowotarski) — dwór Tetmajera przeznaczony na centrum projektowanego parku etnograficznego doliny Dunajca, obecnie w użytkowaniu Stacji Oceny Odmian Roślin, Modlnica (pow. krakowski) — dwór adaptowany z kredytów wojewódzkich dla potrzeb Uniwersytetu Jagiellońskiego (il. 16), Mogilany (pow. krakowski) — dwór z XIX w. związany z renesansowym założeniem parkowym o najwyższych wartościach kompozycyjnych i historycznych, przejęty przez PAN, Pisary (pow. chrzanowski) — lamus dworski z XVII w. przekazany w 1969 r. po kapitalnym remoncie na siedzibę wiejskiego domu kultury (il. 17), Stryszów (pow. wadowicki) — dwór z XVII w. przekazany po kapitalnym remoncie Państwowym Zbiorom Sztuki na Wawelu na cele kolonijne (il. 18), Świdnik (pow. limanowski) — dwór z XVIII w. czasowo, w trakcie kapitalnego remontu, przejęty przez Akademię Medyczną, Łazany (pow. krakowski) — dwór z XIX w. — dofinansowanie kapitalnego remontu z Uchwały 418.

Niezależnie od wymienionych robót specjalną opieką konserwatorską i pracami budowlanymi objęto zabytkowe budynki mieszczące muzea terenowe. Oprócz wymienionych uprzednio obiektów w Tarnowie i Nowym Sączu, z kredytów konserwatorskich przeprowadzono remont zabezpieczający dom Lenina w Białym Dunajcu, roboty związane z odwodnieniem budynku w Bochni przewidziano do kapitalnego remontu, zabezpieczenie dachów i odwodnienie kościoła w Rabce, mieszczącego zbiory muzeum regionalnego, remont dachu oraz drobne adaptacje Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem i remont kapitalny domu zw. „Siejba” w Żywcu, będącego siedzibą Muzeum Ziemi Żywieckiej.



13. Zator, pałac, stan po zakończeniu konserwacji fasad, 1966 r., (fot. M. Kornecki)



14. Młoszowa, zespół pałacowo-parkowy, zagrożone budowle romantyczne, stan w początkowej fazie prac zabezpieczających w 1960 r., (fot. T. Chrzanowski)

IV. Budownictwo sakralne

W zakresie monumentalnego budownictwa sakralnego problematyka i prace konserwatorskie skupiały się na zadaniach badawczych związanych z Tysiącleciem Państwa Polskiego. Dotyczyły one w pierwszym rzędzie badań nad pierwotnym założeniem bazyliki romańskiej w Tyńcu w opactwie benedyktynów, prowadzonych przez zespół naukowy Katedry Historii Sztuki Średniowiecznej UJ. Odsłonięte fundamenty bazyliki i groby opackie z niezmiernie cennym wyposażeniem stały się dla nauki polskiej odkryciem wielkiej miary. Z kredytów konserwatorskich wykonano płytę żelbetową nad odkrytymi relikiami oraz roboty ekspozycyjne i udostępniające wykopaliska. Przyczyniono się również do urządzenia niewielkiej sali lapidarialnej, w której zostały eksponowane romańskie fragmenty kamieniarki.

Kompleksowymi badaniami objęto również romański kościół w Prandocinie, finansując prace archeologiczne, prace badawcze nad rozwarstwieniem i chronologią murów oraz prace przy odsłanianiu pierwotnego wątku wewnątrz kościoła



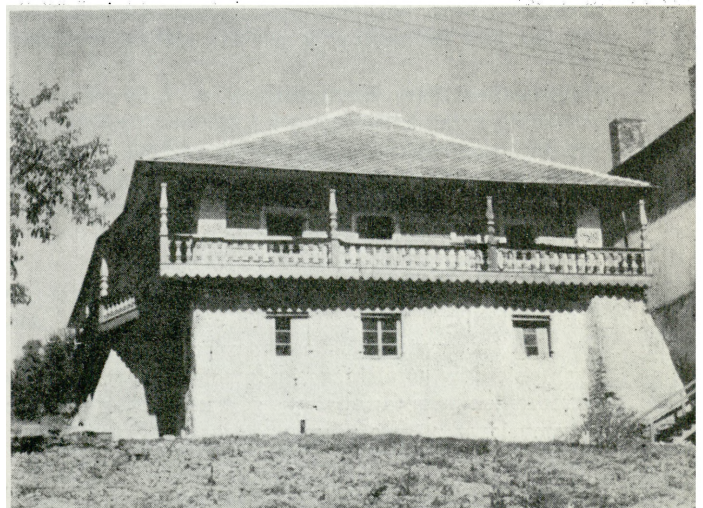
15. Laskowa, dwór, stan po zakończeniu prac konserwatorskich, 1966 r., (fot. M. Kornecki)



16. Modlnica, dwór, stan po zakończeniu prac konserwatorskich, 1966 r., (fot. M. Kornecki).



17. Pisary, lamus, stan po zakończeniu prac konserwatorskich, 1969 r., (fot. M. Kornecki)



18. Stryszów, dwór, stan po konserwacji, 1959 r., (fot. T. Chrzanowski)

przy równoczesnym badaniu tynków i eksponowaniu niskich relikwów polichromii. Prace te nie są jeszcze ukończone, lecz już obecnie przyniosły nowe rezultaty, zmieniające częściowo przyjęte dotąd w nauce poglądy.

Wstępne badania przeprowadzone w kościele romańskim w Miechowie pozwoliły na odczytanie pierwotnego zarysu założenia romańskiego. W Tropiu (pow. nowosądecki) badania ustaliły romańskie partie w kościele oraz przyniosły rewelacyjne odkrycia romańskiej dekoracji malarskiej dawnego prezbiterium.

Prace konserwatorskie przy kościołach drewnianych ujęto w następnym punkcie sprawozdania.

Poważnym zadaniem realizowanym nieprzerwanie przez służbę konserwatorską jest ochrona budownictwa drewnianego, mającego wybitne wartości artystyczne i regionalne oraz bogate zróżnicowanie form związanych z indywidualnym obliczem regionów i podregionów, pozostających w ścisłej symbiozie z krajobrazem ziemi krakowskiej. Zadania ochrony tego budownictwa realizowała służba konserwatorska różnymi sposobami:

- poprzez organizację parków etnograficznych w oparciu o zaprogramowaną ich sieć, korespondującą z ruchem turystycznym
- poprzez pełną konserwację „in situ” wybranych, najcenniejszych obiektów budownictwa drewnianego
- poprzez akcję ratowniczą, doraźną pomoc finansową i rzeczową.

V. Budownictwo drewniane

Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej. Przeprowadzono kapitalny remont i w części odbudowę zagrody Moniaków stanowiącej jądro założenia oraz przeniesiono i odbudowano na terenie parku 9 budynków regionalnych. Zorganizowano, przy udziale Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem i Podhalańskiej Komisji Opieki nad Zabytkami PTTK, ekspozycję muzealną w kilku budynkach, ukazując typowe wnętrza chałup orawskich oraz warsztaty pracy produkcji ludowej. Ośrodek ten, stale uzupełniany i wzbogacany, pełni czynną rolę muzealną od 1956 r. mieszcząc jednocześnie schronisko turystyczne o dużej frekwencji (il. 19).

Parki etnograficzne

Sądecki Park Etnograficzny w Nowym Sączu. Park ten realizowany za pośrednictwem miejscowego Muzeum przy czynnej pomocy Prezydium MRN, zapoczątkowany w 1968 r., rozwija się z niebywałą dynamiką w oparciu o kredyty konserwatorskie. Na jego terenie stanęło już kilka obiektów, w tym zagroda z Wierchomli i charakterystyczne dla regionu spichlerze. Dokonano też rozbiórki i transportu jednego z ostatnich zachowanych dworów drewnianych pochodzącego z Rdzawy pow. bocheński, gdzie doprowadzony został do stanu półruiny. Obiekt ten jest tym cenniejszy, iż posiada ciekawe wyposażenie malarskie wnętrz.

Nodwiślański Park Etnograficzny w Lipowcu. Park ten realizowany jest bezpośrednio przez konserwatora i stanowi przedpole dla górujących nad okolicą ruin zamku. Jego realizacja rozpoczęta w 1968 r. przyniosła już postawienie w terenie 3 budynków, w tym reprezentacyjnego domu drewnianego z Chrzanowa, spichlerza z Giebułtowa i lamusa z Kościelca pod Chrzanowem. Ponadto zakupiono dalsze trzy obiekty w terenie.

Podhalański Park Etnograficzny. Park ten, mimo dwunastoletnich starań, nie ma dotąd lokalizacji. Wyprzedzając jego realizację zakupiono z kredytów konserwatorskich i przewieziono do tymczasowego magazynu w Zakopanem kilka cennych obiektów góralskiego budownictwa, ratując je w ten sposób przed całkowitym zniszczeniem. Są to: chałupa góralska z Poronina, chałupa z Ludźmierza i zespół przemysłowy z Rogoźnika.

Dla innych projektowanych parków etnograficznych opracowano już szczegółowe programy, wytypowano obiekty w terenie, a dla kilku, jak np. dla Parku Doliny Dunajca w Łopusznej oraz Parku Jury Krakowskiej w Pieskowej Skale, opracowano projekty zagospodarowania.

Prace konserwatorskie przy obiektach „in situ”

Jedynym rezerwatem wiejskim na terenie województwa jest świetny zespół zabudowy góralskiej w Chochołowie pow. nowotarski. Jego ochrona przedstawia najwyższe trudności konserwatorskie, gdyż rozkwit gospodarki rolnej powoduje uzasadnioną przebudowę dawnych szczupłych pomieszczeń gospodarczych oraz pragnienie unowocześnienia chałup mieszkalnych. Ponadto niebezpieczeństwo pożaru wymaga wprowadzenia pasów przeciwogniowych i wymiany pokryć gontowych. W tym wypadku jednak, po usilnych staraniach konserwatorskich, udało się skoordynować działalność PZU i Komendy Straży Pożarnej z działaniem konserwatorskim i podjąć eksperymentalną akcję zabezpieczenia drewnianych gontów środkami chemicznymi, hamującymi niebezpieczeństwo pożaru. Uzyskano przy tym ze strony resortu kultury przyznanie bezzwrotnej dotacji dla wymiany gontów w najcenniejszej partii wsi, a środki ze strony PZU przeznaczono na ich impregnację. Dzięki temu wybrana część zabudowy utrzymała swój charakter regionalny.

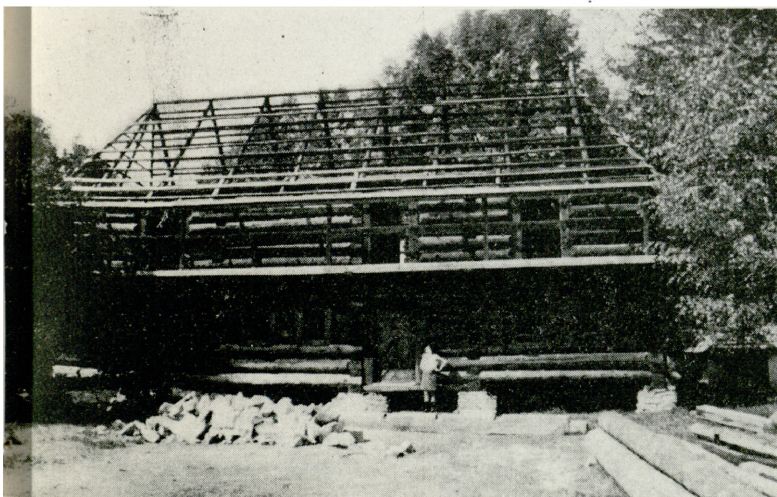
Wydatne kredyty konserwatorskie przeznaczone zostały na remont kapitalny dwóch najpiękniejszych zajazdów drewnianych — w Jeleśni (pow. żywiecki) i w Suchej. W obydwu obiektach dokonano wymiany zniszczonych elementów ścian zrębowych, wzmocnienia konstrukcji dachów i przykrycia gontem. Uporządkowano przy tym ich podział wewnętrzny, przywracając pierwotny układ przestrzenny. W Jeleśni budynek został wykupiony przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” z przeznaczeniem na gospodę. W Suchej, obok podstawowych robót remontowych, udało się przywrócić spod późniejszego przymurowania pierwotny ciąg podcienia z bogatymi zastrzałami oraz odzyskać we wnętrzu, po wyburzeniu ścianek działowych, obszerną przestrzeń największej z zachowanych izby gościnnej z potężnym sosrębem. Budynek w stanie surowym został przejęty na cele gastronomiczne przez Woj. Przedsiębiorstwo Gastronomiczno-Turystyczne (il. 20).

Kompleksowymi pracami konserwatorskimi objęto czołowy w skali krajowej drewniany kościółek — muzeum w Dębnie Podhalańskim, zaliczony do klasy „O”. Metody jego konserwacji opracowane zostały przez zespół złożony ze specjalistów różnych dziedzin, powołany przez konserwatora. Przeprowadzono dezynsekcję i dezynfekcję drewna, odsłonięto i zbadano cały zręb budynku, następnie zaś oszalowano gontami, wymieniając kilka zbyt daleko zniszczonych elementów, przywracając pierwotny układ zadaszenia zakrystii, odsłaniając pierwotne okno na osi prezbiterium. Wykonano ponadto analizę techniczną malowideł ściennych, odtwarzając w folii patrony każdego elementu ornamentyki (prace omówione w „Ochronie Zabytków” XV (1962) nr 2, s. 11).

Kapitalny remont przeprowadzono również w drewnianym opuszczonym kościele w Białce Tatrzańskiej, (pow. nowotarski) z przeznaczeniem na Izbę Re-

19. Zubrzyca Górna, Orawski Park Etnograficzny, prace przy przenoszeniu chałupy Alojzego Dziubka z Jabłonki, stan w 1968 r., (fot. M. Kornecki)

20. Sucha Beskidzka, karczma, stan w czasie prac konserwatorskich, 1968 r. (fot. M. Kornecki)



gionalną. Objął on odwodnienie budynku, naprawę konstrukcji dachowej i przekrycie gontem, wymianę zbutwiałych podwalin oraz poprawę formy później dobudowanego babińca od strony południowej. Równocześnie dokonano dezynsekcji i dezynfekcji całego drewna.

Opuszczony drewniany kościół w Królówce (pow. bocheński) przeznaczony na muzeum Brodzińskiego, został przeniesiony na nowo wybrane miejsce i tam zrekonstruowany w stanie surowym, przy częściowej wymianie zniszczonego drewna oraz odgrzybieniu całego obiektu.

Doraźne prace awaryjne, zabezpieczające i odgrzybieniuowe, wykonano przy udziale miejscowych parafii w drewnianych kościołach w Grywałdzie (pow. nowotarski), Orawce (pow. nowotarski), Osieku (pow. oświęcimski), Raciechowicach (pow. myślenicki), Ryczowie (pow. wadowicki) oraz przy dzwonnicy w Czernichowie (pow. żywiecki).

Przy pomocy kredytów konserwatorskich Koło PTTK w Dobczycach przenosi obszerną chałupę z Krzyszkowic na teren przyzamkowy, dla pomieszczenia zbiorów Izby Regionalnej. Niewielkiej pomocy udzielono właścicielom najstarszego domu w Żywiecczyźnie (z 1784 r.) w Miłowce. W realizacji Uchwały rządowej dla Zakopanego przeprowadzono remonty kilku domów przy ul. Kościeliskiej, stanowiącej zespół zabytkowy, oraz remont witkiewiczowskiej willi „pod Jedłami”, gdzie poprawiono walące się fundamenty, wykonano nowe ogrodzenie, przeprowadzono odwodnienie i osuszenie budynku, mieszczącego magazyny muzealne.

Niezależnie od powyższych prac konserwatorskich wykonano z kredytów inwestora w rejonie zapory w Niedzicy pełną i kompleksową dokumentację opisową fotograficzną, pomiarową i analityczną zespołu budownictwa drewnianego z terenów projektowanego zbiornika wodnego. Opracowano ponadto projekt zagospodarowania skansenu w Łopusznej, dokąd zamierza się przenieść wybrane, najcenniejsze przykłady budownictwa ludowego tych terenów.

Wśród wielu cennych założeń ogrodowych ziemi krakowskiej, silnie dewastowanych i niszczonej, bezpośrednią ingerencją konserwatorską objęto trzy najcenniejsze, opracowując projekty ich rekonstrukcji i udzielając pomocy finansowej na bieżące prace porządkowe. Należą do nich: park renesansowy w Mogilana ch (pow. krakowski) przejęty wraz z dworem przez Oddział Krakowski PAN, w którym okresowo dokonywano przycinania alei grabowych, francuski park (XVIII w.) w Brniu (pow. dąbrowsko-tarnowski), gdzie porządkowano i konserwowano drzewostan oraz układ nawadniający, wreszcie park krajobrazowy (XIX w.) w Żywcu, gdzie wykonano trwałe ogrodzenie oraz uporządkowano wstępnie układ alei i drzewostan na podstawie projektu.

Założenia ogrodowe

Hanna Pieńkowska

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA MUZEÓW I PARKÓW ETNOGRAFICZNYCH ORAZ OTWARCIE MUZEUM WSI OPOLSKIEJ

W dniach 22-24 września 1970 r. odbyła się w Opolu Ogólnopolska Konferencja Muzeów i Parków Etnograficznych połączona z otwarciem Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach. Konferencja zorganizowana przez Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu, Towarzystwo Przyjaciół Opola oraz Muzeum Wsi Opolskiej z okazji XXV-lecia powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy, XX-lecia powstania województwa opolskiego oraz otwarcia Muzeum Wsi